Dobra Nowina
Poznań Ogrody
Tygodnik parafii pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Poznaniu
XXII NIEDZIELA ZWYKŁA 30.08.2026 Nr 32/2026(1329)

EWANGELIA Mt 16, 21-27

Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”. Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku”. Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania”.

Komentarz Dobrej Nowiny

Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam Jezusa, który przygotowuje swoich uczniów na wydarzenia, których nie potrafią jeszcze zrozumieć. Zapowiada swoją mękę, śmierć, ale także zmartwychwstanie. Piotr słyszy jednak przede wszystkim zapowiedź cierpienia. Nie chce pogodzić się z tym, że jego Mistrz ma przejść drogę krzyża. Z miłości i troski bierze Jezusa na bok i mówi: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”. Reakcja Jezusa może nas zaskakiwać. Ten sam Piotr, który przed chwilą wyznał: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”, teraz słyszy bardzo mocne słowa: „Nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku”. Piotr kocha Jezusa, ale chciałby oszczędzić Mu cierpienia. Chce Mesjasza potężnego, zwycięskiego, który nie będzie musiał przejść przez krzyż. Tymczasem Boży plan jest inny. Także my często myślimy podobnie. Chcielibyśmy wiary bez wymagań, chrześcijaństwa bez krzyża i życia, w którym wszystko układa się po naszej myśli. Kiedy pojawia się cierpienie, choroba, rozczarowanie, trudna relacja czy niepowodzenie, pytamy: „Dlaczego właśnie mnie?”. A przecież Jezus nie obiecuje swoim uczniom drogi wolnej od trudności. Mówi jasno: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”. Wziąć swój krzyż nie oznacza szukać cierpienia ani biernie godzić się na każde zło. Oznacza przede wszystkim nie uciekać od odpowiedzialności, miłości, przebaczenia i wierności wtedy, gdy stają się trudne. Czasami naszym krzyżem jest codzienna troska o rodzinę, cierpliwość wobec drugiego człowieka, walka z własnym egoizmem albo odwaga, by pozostać wiernym wartościom. Jezus stawia przed nami również pytanie: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?”. Możemy zdobywać sukces, uznanie i dobra materialne, ale jeśli w tym wszystkim zagubimy Boga, drugiego człowieka i własne sumienie, możemy stracić to, co najważniejsze.

Święci Cyryl i Metody – apostołowie jedności i słowa

W kalendarzu liturgicznym 14 lutego Kościół wspomina świętych Cyryla i Metodego – dwóch braci, którzy na trwałe zapisali się w historii chrześcijaństwa i kultury Europy. Są patronami Europy, apostołami Słowian, twórcami dzieła ewangelizacyjnego, które przekroczyło granice języków i narodów. Ich życie przypomina nam, że Ewangelia nie jest własnością jednego narodu ani jednej kultury. Dobra Nowina ma przemawiać do każdego człowieka w języku, który jest dla niego bliski i zrozumiały.

Bracia pochodzili z Tesaloniki, ważnego miasta Cesarstwa Bizantyjskiego. Urodzili się na początku IX wieku. Starszy z nich, Metody, otrzymał imię Michał, natomiast młodszy – Konstantyn, który dopiero przed śmiercią przyjął zakonne imię Cyryl. Obaj odebrali staranne wykształcenie, a Konstantyn szczególnie wyróżniał się niezwykłymi zdolnościami. Studiował w Konstantynopolu i zdobył szeroką wiedzę z zakresu filozofii, teologii i języków.

Choć bracia byli ludźmi wykształconymi i mogli zrobić wielką karierę w świecie polityki lub nauki, wybrali drogę służby Bogu. Ich najważniejszym zadaniem stało się głoszenie Chrystusa ludom słowiańskim. W 863 roku książę wielkomorawski Rościsław zwrócił się do cesarza bizantyjskiego z prośbą o misjonarzy, którzy potrafiliby głosić Ewangelię jego ludowi w zrozumiałym języku. Do tej niezwykłej misji wybrano właśnie Konstantyna i Metodego.

Było to zadanie trudne i wymagające odwagi. Bracia doskonale rozumieli, że samo przetłumaczenie pojedynczych modlitw nie wystarczy. Aby ludzie mogli naprawdę spotkać Chrystusa w słowie Bożym i liturgii, potrzebowali własnego pisma oraz tekstów religijnych w języku, którym posługiwali się na co dzień.

Konstantyn stworzył więc alfabet, zwany głagolicą. Dzięki niemu można było zapisywać język słowiański. Następnie bracia rozpoczęli tłumaczenie ksiąg liturgicznych i Pisma Świętego. Tak narodził się język staro-cerkiewno-słowiański – pierwszy język literacki Słowian. Dzieło Cyryla i Metodego miało znaczenie nie tylko religijne. Stało się również fundamentem rozwoju kultury i piśmiennictwa wielu narodów słowiańskich.

W działalności obu braci szczególnie ważna była jednak nie tylko nauka czy znajomość języków. U podstaw ich pracy znajdowała się głęboka wiara i przekonanie, że każdy człowiek ma prawo usłyszeć słowo Boże w sposób dla siebie zrozumiały. Dziś może wydawać się to czymś oczywistym, lecz w IX wieku sprawa języka liturgii budziła wiele sporów.

Cyryl i Metody spotkali się z niezrozumieniem, a nawet oskarżeniami. Niektórzy twierdzili, że liturgia powinna być sprawowana wyłącznie w trzech językach: hebrajskim, greckim i łacińskim. Bracia nie zgodzili się z takim spojrzeniem. Udali się do Rzymu, aby przedstawić swoją działalność papieżowi. Papież Hadrian II zaakceptował ich misję i zatwierdził księgi liturgiczne w języku słowiańskim. Był to ważny znak, że Kościół jest naprawdę powszechny i potrafi przemawiać wieloma językami.

Podczas pobytu w Rzymie Cyryl ciężko zachorował. Wstąpił do klasztoru i przyjął imię Cyryl. Zmarł 14 lutego 869 roku. Przed śmiercią modlił się za dzieło, któremu poświęcił całe życie, i za narody, wśród których głosił Ewangelię. Metody powrócił natomiast na Morawy i kontynuował wspólną misję. Został arcybiskupem i mimo wielu przeciwności niestrudzenie pracował nad umacnianiem wiary oraz rozwojem liturgii i piśmiennictwa słowiańskiego. Zmarł w 885 roku.

Święci Cyryl i Metody są dziś czczeni zarówno w Kościele katolickim, jak i prawosławnym. Ich postać przypomina, że chrześcijaństwo ma zdolność jednoczenia ludzi ponad podziałami. Bracia pochodzili ze Wschodu, działali wśród ludów słowiańskich, a uznanie dla swojej misji otrzymali również w Rzymie.

W ich życiu spotykają się więc różne tradycje chrześcijańskiej Europy.

W 1980 roku papież Jan Paweł II ogłosił świętych Cyryla i Metodego współpatronami Europy, obok św. Benedykta. Był to gest o głębokim znaczeniu. Europa nie została zbudowana wyłącznie na jednej kulturze i jednej tradycji. Jej duchowe korzenie wyrastają zarówno z chrześcijańskiego Zachodu, jak i Wschodu. Cyryl i Metody przypominają, że prawdziwa jedność nie oznacza jednolitości. Można zachować własny język, kulturę i tradycję, a jednocześnie tworzyć wspólnotę opartą na tych samych wartościach.

Ich przykład jest szczególnie aktualny także dzisiaj. Żyjemy w świecie, w którym łatwo o podziały – między narodami, pokoleniami, środowiskami, a czasem nawet między ludźmi należącymi do tej samej wspólnoty. Święci bracia z Tesaloniki uczą nas cierpliwego budowania mostów. Nie narzucali ludziom obcej kultury, lecz starali się dotrzeć do nich poprzez ich własny język i sposób myślenia. W ten sposób pokazali, że ewangelizacja zaczyna się od spotkania i słuchania drugiego człowieka.

Cyryl i Metody przypominają, że nie wystarczy mieć rację – trzeba jeszcze umieć przekazać prawdę z miłością. Ich życie było pełne pracy, trudności i niepewności, ale pozostawili po sobie dziedzictwo, którego znaczenia nie sposób przecenić. Dali wielu narodom narzędzie do zapisywania własnego języka, przyczynili się do rozwoju kultury i przede wszystkim otworzyli przed nimi możliwość głębszego poznania Chrystusa.
Święci Cyryl i Metody pozostają więc patronami dialogu, wzajemnego szacunku i chrześcijańskiej jedności. Patrząc na ich życie, warto pamiętać, że Ewangelia jest zawsze ta sama, ale drogi prowadzące do ludzkiego serca mogą być różne. Zadaniem każdego chrześcijanina jest szukać takich dróg, aby słowo o Chrystusie mogło zostać usłyszane, zrozumiane i przyjęte.
Niech święci Cyryl i Metody uczą nas odwagi w wierze, szacunku dla drugiego człowieka oraz gotowości do budowania jedności. Niech przypominają nam, że chrześcijaństwo nie zamyka się w granicach języka, narodu czy kultury. Tam, gdzie człowiek z miłością przekazuje drugiemu człowiekowi Dobrą Nowinę, tam wciąż trwa ich wielkie dzieło.

ks. Bartosz Rojna

Historia parafii pw. Św. Cyryla i Metodego w Poznaniu

Parafia pw. Św. Cyryla i Metodego Apostołów Słowian i patronów Europy znajduje się w dekanacie Poznań – Jeżyce i obejmuje terytorialnie dzielnicę Wola wchodząca w skład administracyjny dzielnicy Jeżyce.
Parafia została powołana do życia w 1987 roku dekretem erygującym wydanym przez ówczesnego metropolitę poznańskiego, arcybiskupa Jerzego Strobę. Parafia ta powstała z wydzielenia części naszej parafii. Głównym impulsem do utworzenia nowej administracji kościelnej w 1987 roku był gwałtowny rozwój urbanistyczny zachodnich obrzeży Poznania w szczególności Woli, oraz napływu nowych mieszkańców, dla których dotychczasowe kościoły były zbyt oddalone. Kamień węgielny świątyni został poświęcony w Watykanie przez papieża Jana Pawła II niedługo po powołaniu parafii w 1987 roku a wmurowany został przez abp. Jerzego Strobę w dniu 25 października 1990 roku. Oficjalna kronika parafialna oraz źródła diecezjalne eksponują przede wszystkim tę datę wmurowania jako kluczowy moment zjednoczenia watykańskiego fundamentu z poznańską świątynią. Kościół ostatecznie został konsekrowany kilka lat później, 8 grudnia 1994 roku w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przez abp. Jerzego Strobę który od samego początku powstania nowej parafii na poznańskiej Woli bardzo był zaangażowany w budowę nowego kościoła na terenie dekanatu jeżyckiego
Misję zorganizowania parafii oraz wzniesienia świątyni powierzono ks. kanonikowi Ryszardowi Strugale, któ-

ry stał się pierwszym proboszczem i głównym budowniczym kościoła. Plan architektoniczny stworzył znany poznański architekt Jan Kopydłowski, który zaprojektował również nasz kościół. Bryła kościoła miała nowoczesny charakter, ale celowo wpisano w nią smukłe wertykalne linie i ostrołukowe okna, co stanowiło nawiązanie do stylu gotyckiego. Prace budowlane ruszyły od początku pełną parą. Wzniesienie świątyni było prawdziwym społeczno-grupowym wysiłkiem. Oprócz ogromnego zaangażowania samych parafian z Woli, w pracach fizycznych budowlanych aktywnie pomagali stacjonujący w pobliżu żołnierze Wojska polskiego. Ogromną rolę finansową, której nie można nie docenić odegrała tez Pani Anna Jabłońska fundatorka świątyni. O samej Annie Jabłońskiej w oficjalnych kronikach parafialnych zachowało się niewiele szczegółowych informacji biograficznych. Wiemy o niej tylko to, że w oficjalnych dokumentach historycznych i zapiskach kurii poznańskiej figuruje jako główna fundatorka świątyni. Budowa kościoła od podstaw była gigantycznym wyzwaniem finansowym. Pani Anna Jabłońska włożyła kluczowe, prywatne środki finansowe i materialne, które pozwoliły w ogóle ruszyć z pracami i utrzymać tempo budowy. Pani Anna była jedną z trzech osób , dzięki którym ten kościół powstał.
W 2007 roku na terenie przykościelnym rozpoczęto budowę charakterystycznej, wolnostojącej dzwonnicy z dwoma zegarami i trzema dzwonami (św. Stanisława Kostki, św. Maksymiliana i Matki Bożej Królowej Polski), która w 2011 roku poświęcił bp. Marek Jędraszewski. Na terenie przykościelnym powstała także grota maryjna oraz wmurowano tablicę upamiętniającą Jana Pawła II

Wiesław Grzybek

MYŚL TYGODNIA

Nie lękajcie się! Otwórzcie,
otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!
św. Jan Paweł II

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA
30. 08. 2026 R.

Msze Święte na rozpoczęcie roku szkolnego:
- dla IV LO – we wtorek o godz. 7:30;
- dla Technikum Energetycznego – w środę o godz. 9:00;
- dla SP 70 – w przyszłą niedzielę o godz. 11:00,

z poświęceniem tornistrów i przyborów szkolnych.

W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca. Spowiedź w piątek od 16:00 do 18:00. Komunia Święta co pół godziny. Zapraszamy szczególnie dzieci i młodzież, by z czystym sercem rozpocząć nowy rok szkolny. We wtorek rocznica wybuchu II wolny światowej, a w czwartek imieniny biskupa Grzegorza Balcerka.

W I piątek o godz. 7:30 Msza Święta konferencją – zapraszamy szczególnie czcicieli Miłosierdzia Bożego naszej Parafii, a o 18:00 Msza Święta dla klas VIII rozpoczynająca drugi rok przygotowań do Bierzmowania.

W I sobotę o godz. 7:30 Msza Święta z nabożeństwem pierwszosobotnim – zapraszamy wszystkich czcicieli Matki Bożej.

W piątek i sobotę odwidzimy chorych z sakramentami świętymi. Prosimy o zgłoszenie chęci przyjęcia kapłana do czwartku włącznie w godzinach otwarcia biura parafialnego.

Zapisy dzieci naszej parafii do I Komunii Świętej w niedziele 6 i 13 września po Mszy Świętej o godz. 11:00.

W dniach 8-11.10.2026 organizujemy autokarową pielgrzymkę na północny zachód Polski. Noclegi w hotelu w Międzyzdrojach, cena 1635zł. Zapisy w zakrystii. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Serdecznie zapraszamy.

Od wtorku wracamy do klasycznego rytmu, wraca Msza Święta o 7:30 w dni powszednie oraz w niedziele o 12:30. Spowiedź Święta przed każdą Mszą Świętą, a biuro parafialne czynne jak przed wakacjami. Jednocześnie informujemy, że w związku z zaleceniem powizytacyjnym od 1 stycznia 2027 roku nastąpi zmiana porządku przedpołudniowych Mszy Świętych w niedziele, polegająca na rezygnacji z jednej z nich. O szczegółach poinformujemy w najbliższym czasie.

W minionym tygodniu pochowaliśmy śp. Jerzego Krzyżanowskiego z pl. Waryńskiego. Polećmy zmarłego Bożemu Miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie…

BISKUP

W zwyczajny rytm życia każdej parfii wpisuje się co pewnien czas posługa biskupa. Przeprowadza w niej wizytację kanoniczną, udziela sakramentu bierzmowania, konsekruje kościół czy kaplicę. Obecność biskupa w parafii uświadamia wiernym, że są cząstką Kościoła diecezjalnego, powierzoną Jego pasterskiej trosce. Kim jest biskup w Kościele? Najkrótsza odpowiedź brzmi, że jest następcą apostołów. A apostołowie to uczniowie powołani w szczególny sposób przez Jezusa. Opis ich powołania i katalog imion podają Ewangeliści: święty Mateusz, święty Marek i święty Łukasz. Apostołowie wybrali sobie pomocników i przez nałożenie rąk przekazali im dar Ducha Świętego otrzymany od Chrystusa, udzielając im pełni sakrametu święceń. W ten sposób – z pokolenia na pokolenie – przez nieprzerwane następstwo biskupów przechodzi pierwotna tradycja, a dzieło zbawienia trwa i rozwija się aż do naszych czasów. Zachowana w ten sposób ciągłość apostolskiej posługi nazywa się sukcesją apostolską. Biskupom została powierzona potrójna władza: nauczania, uświęcania i rządzenia. Władza nauczania polega na nieustannym i wytrwałym obowiązku głoszenia Dobrej Nowiny oraz na trosce o zachowanie czystości przekazu Ewangelii. Znakiem tego jest pierścień biskupi, zakładany w momencie święceń. Do wypełniania tej służby Chrystus udzielił pasterzom charyzmatu nieomylności w dziedzinie wiary i moralności" (por.KKK 890). Władza uświęcania związana jest z udzielaniem sakramentów, modlitwą, pracą, posługą słowa oraz osobistym przykładem, poprzez który biskup prowadzi wiernych do źródła życia Bożego. Symbolizuje to mitra, czyli nakrycie głowy biskupa. „Posługa każdego księdza w parafii jest udziałem we władzy uświęcania, sprawowanej przez biskupa. Dzieje się to mocą sakramentu kapłaństwa otrzymanego od biskupa i poprzez skierowanie kapłana do konkretnej parafii" (por.KKK 893). Ostatnim wymiarem posługi biskupa jest władza pasterzowania. „Biskupi kierują Kościołem jako zastępcy i legaci Chrystusa radami, zachętami i przykładami, ale także mocą swojego autorytetu i władzy świętej, którą powinni sprawować w sposób budujący, w duchu służby, który jest duchem ich Mistrza" (por.KKK 894) Tę prawdę oznacza pastorał, czyli pasterska laska biskupia. „Biskupi z ustanowienia Bożego są następcami Apostołów, widzialnym źródłem i fundamentem jedności w Kościele partykularnym. Pełnią misję autentycznego nauczania wiary, sprawowania kultu Bożego, przede wszystkim Eucharystii i rządzenia swoimi Kościołami jako prawdziwi pasterze. Do ich funkcji należy także troska o wszystkie Kościoły razem z papieżem i pod jego zwierzchnictwem" (por. KKK 938-939)

opr. Beata Bartoszewska-Rozpędowska

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU
www.dobrypasterz.pl ISSN 1896-6110
REDAKCJA: Naczelny: ks. Bartosz Rojna; Zastępca naczelnego:Martyna Rajch; Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Edyta Tuczyńska, Ewa Wika, Wojciech Wika, Teresa Majtas - Przybecka, Ewa Baran Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, Adres redakcji: ul. Nowina 7, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 35 70,
e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.
Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001
Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.